Utopia z Ventotene

W mini-broszurce wydanej przez włoski Instytut Studiów Federalistycznych Altiero Spinelli jest przedstawiany jako uosobienie politycznego bohatera w weberowskim znaczeniu

W mini-broszurce wydanej przez włoski Instytut Studiów Federalistycznych Altiero Spinelli jest przedstawiany jako uosobienie politycznego bohatera w weberowskim znaczeniu. Bohater polityczny potrafi zręcznie łączyć cechy przeciwne: być pełnym pasji i umiarkowania zarazem. Potrafi być optymistą w sytuacji beznadziejnej. Działa z przekonaniem przeciw zawieruchom historycznym i konsekwentnie dąży do wybranego celu.

Z pełną powagą Instytut sławi Włocha jako jednego z ojców założycieli współczesnej Unii Europejskiej. Jako tego, który przezwyciężył makabryczne państwa-mrowiska osi zła; to zresztą prawda, bo Mussolini wsadził go do więzienia. W odosobnieniu powstał „Manifest z Ventotene". Można odnieść wrażenie, że został napisany w duchu rewanżystowskim. Zawarta została tam myśl, że skoro państwa narodowe doprowadziły do wojny, trzeba je najzwyczajniej w świecie zlikwidować. Spinelli zamarzył o federacji europejskiej, bez wojny. Przezornie ukryte zostało za kulisami tekstu nowe, zbawcze rozwiązanie - komunizm.

Altiero Spinelli jest antenatem współczesnych bolączek Unii Europejskiej. Niby przyjemne jak puszek do pudru przesłanie kryje zagrożenie nowego koszmaru serwowanego przez infantylizm elit. Mini-szczyt Unii ma się odbyć na Ventotene. Krytykuje ten pomysł Marek A. Cichocki: „pragmatyczny i poinformowany polityk, taki jak Merkel, powinien uprzejmie podziękować Renziemu za zaproszenie na Ventotene i powiedzieć, że teraz Europa potrzebuje innych impulsów".

Wybranie Ventotene na miejsce szczytu świadczy o zagubieniu, braku konkretnych pomysłów i oderwaniu od rzeczywistości. Przeciwko temu demos zaczyna się buntować stając się groźnym. Co z tego wyniknie – nie wiadomo. Europa Środkowa mocno sprzeciwia się zacieśnieniu federacji. Polski rząd mówi o potrzebie renegocjacji europejskich traktatów. U bram kontynentu stoją migranci, w Calais rozrasta się dżungla. Unia graniczy z państwem, które jest w stanie wojny. O wschodnich rubieżach Ukrainy Europa zapomina. W maju wybory prezydenckie we Francji: tam nikt już się nie zastanawia, czy Marine le Pen przejdzie do drugiej tury, lecz z kim się do niej dostanie. Natomiast Włochy, Grecja i Hiszpania ekonomicznie gasną…

Z przekonaniem można jednak powiedzieć, że żyjemy w ciekawych czasach…

Marcin Darmas

(autor okładki: Michał Strachowski)

Marcin Darmas: Spinelli – anonimowy utopista

Piotr Wawrzyk: Manifest z Ventotene jako rozwiązanie obecnych kryzysów Unii Europejskiej?

Paweł Kowal: zamiast obawiać się Ventotene przedstawmy naszą wizję

Łukasz Maślanka: Niehigieniczne uniwersalizmy

Christian Lequesne: Spinelli nie musiał być pragmatykiem

Janusz Ostrowski: Marks i Engels o tzw. Manifeście z Ventotene

Przemysław Biskup: Uwolnić się od Unii

Leonard Szatkowski: Totalitaryzm w blasku Ventotene

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego